

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie z wyjątkiem dni świątecznych. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:
rocznie kwart. inka.
w Krakowie 12 złr. — 3 złr. — 1 złr.
w Austrii z przesyłką 16 „ — 4 „ — 1 „ 40.
w Niemczech 12 tal. — 3 tal. — 1 tal.
w Francji 80 fr. — 20 fr. — 7 fr.
w Berlinie, Włoszech, Rumunii i Szwajc. 48 fr. — 12 fr. — 4 fr.
w Turcji 64 „ — 16 „ — 6 „
w Belgii 56 „ — 14 „ — 5 „

KRAJ

Przedpłata przyjmuje Administracja dz. Kraj. urzędu pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje: Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska 1. 485. Listów nieterminowych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Reklamacje nie zwraca się.
Cena ogłoszeń (Inseratów).
w pierwszym umieszczeniu wiersz 8 ent. w każdym następnym umieszcz. wiersz 5 ent. Stempel od każdorazowego umieszczenia 30 ent. Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Z. J. Wywiakowski, handel Wieruchowski. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta. **Ajencje przyjmujące ogłoszenia.** W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski. Administrateur de la Gazette des „Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelk, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, bureau anonsów, Wolzeile Nr. 2. — **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurt nad Mo-nem, Berlinie i Lipsku, Bazylej, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hasenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

Cena prenumeraty: W Krakowie: w Austrii z przesyłką pocztową od 1 października do 31 grudnia 3 — 4 —

Przedpłata liczy się od dnia 1 i 15go każdego miesiąca.

Upraszamy Szanownych Prenumeratorów naszych, którzy od 1 października b. r. prenumeratę swą odnowić mają, iżby raczyli oszczędzić nam nawału pracy przy końcu kwartału i nadsyłać wczesnie prenumeratę, by nie doznali przerwy w otrzymywaniu dziennika.

Razem z prenumeratą nadsyłać można pieniadze na dzieła wydane nakładem wydawnictwa „Kraju“, których spis znajduje się między inseratami, a które za gotówkę lub za pobraniem pocztowym przesyła franko Administracya „Kraju“.

Przegląd polityczny.

Presse jeszcze raz powtarza w wieczornym numerze znaną już naszym czytelnikom wiadomość, że żydzi z Galicji zachodniej, z krakowskimi na czele, uznając niebezpieczeństwo zrywania z Szomer-Izraelem, postanowili bądź co bądź wybrać jednego żyda do rady państwa, gdyż interesa żydowskie różnią się czasem od interesów ludności chrześcijańskiej, która zdaniem owych żydów całkiem jest na usługach stronnictwa klerykalnego. Ma się rozumieć, że Presse cieszy się niesłychanie z tego faktu, o którym, mówiąc nawiasem, nikt nie wie w Krakowie, i korzysta zeń, aby obwinąć dr. Samelsońa i dr. Rapoporta, którzy niby bez wiedzy żydowskich notabłów krakowskich przesłali w swoim czasie odmowną odpowiedź lwowskiemu Szomer-Izraelowi.

P. Lloyd dowiadyuje się, że ministerstwo węgierskie wypracowało już projekt nowego podziału municypalnego w Siedmiogrodzie. Zamiast 10 będzie 8 municypjów, a przez przyłączenie gmin wiejskich do miast punkt ciężkości zostanie przeniesiony do tych ostatnich. Według projektu ministra spraw wewnętrznych całe Węgry, wraz z Siedmiogrodem i przyłączoną niedawno Granicą będą obejmować 52 komitaty. Według pogłosek, w Poznaniu krążących, nadprezydent zawiadomił arcybiskupa Ledóchowskiego, że rząd zamknął prywatne szkoły religijne, do których uczęszczanie od dziś jest zabronionem uczniom katolickiego wyznania wyższych zakładów naukowych, a katechetów, których w tych szkołach arcybiskup zamianował, będzie ścigać.

Journal des Débats pisze w korespondencji z Wiednia, że do przymierza między Austrią, Włochami i Niemcami nigdy nie dojdzie. „Hr. Andrassy — czytamy tam — posiada, jak wiadomo, spory zasób dumy i nie jest człowiekiem, któryby wobec Bismarka chciał stanąć na podrzędanym stanowisku; przeciwnie dba on wielce o swoją niezależność i jest nadzwyczaj czułym na wszystko, co obchodzi honor i godność austriacko-węgierskiej monarchji.“ Gabinet wiedeński uważa wprawdzie przyjaźń z Niemcami i Włochami za jedną z istotnych podstaw swojej polityki, lecz nie objawia bynajmniej skłonności do wspólnej akcji z temi dwoma państwami i do związywania sobie na przyszłość rąk traktatem; jedynym jego staraniem jest utrzymanie pokoju, a najściślejśm prawidłem jego zachowania się — neutralność.

Berlińska Nat. Ztg przyklaskuje artykułowi Petersb. Wied., w którym z powodu podróży Wiktora Emanuela do Ber-

lina czytamy, że Rosja nie tylko pochwała wspólne zachowanie się Włoch i Niemiec wobec roszczeń katolicyzmu, lecz że nawet w razie potrzeby przyłączy się do polityki obu tych państw przeciwko katolicyzmowi we Francji. „Ani sympatja, ani antypatja nie są pobudkami, dla których Rosja trzyma się takiej polityki, lecz jedynie stanowisko, które ona oddawna zajmuje wobec kwestji katolickiej. Zwycięstwo Watykanu pociągnęłoby dla Rosji nader smutne za sobą skutki, gdyż znówby wzmościło wpływ jezuitów, który w polskich ziemiach za ledwo został złamany przez reformy, od 1864 r. rozpoczęte.“

Hr. Chambord wystosował pismo do jednego ze swych stronników, wicehrabiego Rodez-Benavent. Nie wiadomo, czy to ma być ów manifest, którego tak niecierpliwie rojaliści oczekiwali, cudów po nim się spodziewając. Jeżeli zaś ten list rzeczywiście jest oczekiwany objawieniem, to fuzjoniści nie będą zeń zadowoleni — gdyż nie ma tam ani słowa o tém, co dla przywrócenia monarchji miałoby jakąkolwiek ważność. List pomija milczeniem kwestję sztabdaru i konstytucji. Hr. Chambord zastrzega się tylko przeciw feudalizmowi i wojnie z Włochami, niemożliwej w obecnych okolicznościach. Ale hr. Chambord może sobie protestować, ile się podoba — nie zdoła on dlatego zetrzeć z legitymizmu charakteru średniowiecznego.

Piszą z Paryża, że republikańscy gotują się do wspólnej akcji; oczekują tylko przybycia Thiersa, który ma objąć kierunek wszystkich frakcji lewicy. Times donosi, że zaraz po jego powrocie do Paryża ukaze się manifest wszystkich stronnictw republikańskich. Nie wiadomo jednak, czy przyjdzie do tego; zachodzi zwłaszcza pytanie, czy lewy środek nie jest jeszcze tak dalece zdemoralizowany, aby się przyłączył do wspólnej akcji.

Z karlistami nie bardzo dobrze być musi, jeżeli się potwierdzi wiadomość, że Saballs został pozbawiony dowództwa i udał się do Francji, oraz że obaj dowódcy Tristany i Miret również opuścili wojska karlistowskie.

N. Nachr. podaje dziwną wiadomość, że Hiszpanja szuka znowu króla i myśli obecnie o członku bawarskiej rodziny królewskiej, mianowicie o ks. Leopoldzie, małżonku arcyksiężniczki Gizeli i synu ks. Luitpolda. N. Nachr. dodają: „Jesteśmy przekonani, że nasz dom królewski, nauczony doświadczeniami, które dość drogo okupił w Grecji, odmówi swego współudziału takiemu głupstwu.“ Zdaje się, że cała ta wiadomość jest po prostu kaczka.

Sir Rutherford Alcock, prezes towarzystwa brytańskiego dla krzewienia nauk społecznych, powiedział niedawno w publicznym wykładzie, że posuwanie się Rosji aż do najdalejzego wschodu, jakoteż do morza Syryjskiego w Azji, a do ujścia Dunaju w Europie, jest koniecznością jeograficzną, połączoną zaś z tém skłonnością do zaborów jest jej naturalnem i loicznym następstwem. Alcock wzywa swych ziomków, aby energicznie stanęli w drodze Rosji, a to przez doskonałe komunikacje z Tybetem, Turkestanem i zachodnimi Chinami.

LIST księcia Jerzego Czartoryskiego.

List ks. Jerzego Czartoryskiego do wyborców z wielkich posiadłości okręgu Bochnia — Wieliczka — Brzesko, ma w obecnej chwili podwójne znaczenie. Sam bowiem fakt wyjawiania swego wyznania wiary politycznej przed wyborcami pod

samym względem formalnym — jakieśmy to już wczoraj podnieśli — nadaje wyborom większe znaczenie polityczne i podnosi akt wyboru do wysokości politycznego zdarzenia.

Następnie treść wyznania wiary przez przyjęcie, jakie znajduje u wyborców, staje się z programu politycznego jednostki, programem politycznym pewnej zbiorowości, pewnego imponującego już liczbą koła wyborców.

O ile nam wiadomo z kandydatów, którzy obecnie gotowi są przyjąć mandat poselski, ks. Czartoryski jest pierwszym, który naśladowania godną tę praktykę dawną, składania przed wyborcami wyznania wiary politycznej, odświeża. — Dla tego podnosimy fak ten już pod naszym względem formalnym pragnąc, aby postępowanie to stało się modłą, do której i inni kandydaci stosować się powinni.

Jeżeli od kogokolwiek zbyt czczeniem było żądanie składania przed wyborem wyznania wiary politycznej, to zaiste książę Jerzy Czartoryski do dyspenzy takiej miałby pierwsze prawo. Pomijając już bowiem wybitne stanowisko jakie on w sejmie zajmował: nie pomijał on żadnej ważniejszej w ostatnich latach chwili, aby zapatrywania swe polityczne na bieżące wypadki w Austrii nie wyjawiał w osobnych broszurach (w r. 1869 i 1871), które swego czasu przez dzienniki krajowe omawiane i oceniane były.

Ale ani powołanie się na stanowisko swe publiczne, ani przypomnienie wyborcom prac swych publicystycznych nie uwalnia kandydata od wypowiedzenia wyborcom swym osobno przed aktem swego politycznego credo: zasadę tę uznaje ks. Czartoryski, a motywuje ją bardzo słusznie tem, że w każdym razie wyborcy mają prawo pytać się: jak się kandydat zapatruje na chwilę obecną i na wypadki bieżące.

Dopiero jeżeli wszyscy kandydaci w Galicji uznają tę zasadę i zapatrywania swe na obecną chwilę wyjawia przed wyborcami: dopiero wtedy będzie można mówić o politycznym znaczeniu wyborów.

Tyle co do strony formalnej rzeczono: pisma kandydackiego.

Ale i treść tego pisma zawiera w sobie szczegóły, które w dzisiejszej chwili zasługują na dojrzałą uwagę.

Przeciwnicy federalizmu mają na niego baczność, którym go ciągle smagają, a tym jest: sławianizm. Chcąc u wielkiej publiczności dyskredytować federalizm, przeciwnicy jego nie nazywają go austriackim, jakim w rzeczywistości jest, ale sławiańskim, a czasem dla rozmaitości dodają „pansławiańskim“. Tym ostatnim przydomkiem naturalnie zamierzają zdyskredytować go do reszty.

List ks. Jerzego Czartoryskiego czyni niemożliwemi na przyszłość podobne zarzuty: wygłoszony bowiem w nim program federalistyczny wyraźnie zapowiada: „skupienie wszystkich sił, czy to sławiańskich, czy niemieckich frakcji: federalistów, autonomistów, konserwatystów, narodowców i t. d. — słowem wszystkich, którzy spotkają się w politycznym antagonizmie przeciw centralizmowi.“

„Antagonizm przeciw centralizmowi — oto jest wspólna sprężyna poruszająca, oto jest racja bytu i spójnia tego federalizmu, którego reprezentantem jest ks. Jerzy Czartoryski.

Jeżeli są u nas w Galicji mężowie stanu, którzy sławiańskość, pokrewieństwo szczepowe biorą za motyw do wspólnej akcji z opozycjami sławiańskimi w Austrii: to federalizm księcia Jerzego Czartoryskiego wcale inaczej się przedstawia, bo li tylko jako wspólna walka

przeciw centralizmowi, który wykazuje całą monarchję na korzyść jednej części ludności niemieckiej, na korzyść jednej panującej klikki. Do walki tej potrzeba złączenia i sfederowania wszystkich żywiołów antycentralistycznych w Austrii, czy to sławiańskich, czy niemieckich (jak n. p. autonomistów i t. p.); nie ze względu na żadne szczepowe pokrewieństwo, ale ze względu na konieczność skupienia obozu dość silnego, aby stawiał czoło przeważnemu dziś stronnictwu centralistom.

Z treści listu ks. Jerzego Czartoryskiego podnieśliśmy ten jeden szczegół, gdyż stanowi on ważny odcień programu federalistycznego, który dla tego właśnie punktu jest raczej programem li tylko antycentralistycznym, a którego dlatego właśnie punktu nie można nazwać ani wyłącznie sławiańskim, ani tem mniej, jak to organ pewien lwowski czyni, pansławistycznym.

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 30 września.
C. [W sprawie budżetu gminnego.]

Widocznie jakieś fatum zawisło nad naszą gminą. Przypominacie sobie zapewne, jaka gorąca i zacięta walka stoczona została w naszej radzie miejskiej przy uchwaleniu zmodyfikowanego budżetu. Otóż dziś dowiadujemy się, że walczone na próżno, cały bowiem budżet zmodyfikowany odrzucił wydział na swoim wczorajszym posiedzeniu, podnosząc, iż pokrycie niedoboru wskazane w budżecie sprzeciwia się ustawom — a więc za twierdzeniem być nie może.

Cała tedy prawie całoroczna praca na nie się nie przydała, a rada będzie musiała rozpoczynać ją na nowo i to właśnie w porze, kiedy już budżet na r. 1874 powinien być wypracowany.

Wiedeń 30 września.

Przytoczyliście w nr. 223 jeden fakt, który okazuje, w jaki sposób się tłumaczy ustawy obowiązujące. Z Bielska wolno rozsyłać bezimienne pisma, które Niemcy gdzieindziejby nazwali: „Brandschriften.“

W innych miejscach, gdzie centralistyczny system mało popłaca, przy lada sposobności mierzą drobne uchybienie... zupełnie inną miarą.

To zdaje się być cechą charakterystyczną ustroju, w którym główną rolę odgrywa skupianie władzy centralnej, a wygłaszanie teorii: postępu, wolności i równych praw służy za reklamę. Tak było za ministerjum doktorów przezwanych „Bürgerministerium“, tak się dzieje teraz. Ale czego w tym stopniu nie było, i co się widocznie powiększa, jest to uległość bezwzględna inteligencji i publicystyki niemieckiej... wobec siły rządzącej. Nie mówiąc już o sąsiednich stosunkach w dawnym niemieckim „Reichu“, gdzie wszystkie te postępowe, narodowe, liberalne stowarzyszenia się rozprysły wobec „siły“ i jej hołdują — popatrzmy na tujszych austro-niemieckich „liberałów“ — jak oni pojmują zasady wolności, rozwoju i równouprawnienia?

Nigdzie tak usłużnego materiału rząd centralistyczny nie znajdzie do swę dyspozycji, jak w Austrii. Teraz w Wiedniu n. p. do sponiewierania człowieka wystarczy zarzut, że kiedyś miał myśl nie-szczęśliwą i z nią się wydał, iż nie był przeciwnym „próbie przeprowadzenia ugody“ między ludami Austrii; a cóż dopiero, żeby w jakim m. p. kraju sławiańskim, jak n. p. Kraj, było o równo.

uprawnieniu Słoweńców z Niemcami tam zamieszkałym w szkołach i urzędach... choć Niemców jest 8% całej ludności.

W tym kraju Niemcy, a w ich zastępstwie tutejsza publicystyka postanowiła wyzyskać na swą korzyść spór między „starymi” a „młodymi” Słoweńcami.

Ostatni są z zasady antyklerykalni i ultra-liberalni; a jako część Sławian, w której szlachty narodowej prawie nie ma, demokratycznie usposobieni do skrajnych granic, jakie tylko nakreślić może rozbudła wyobraźnia.

Z początku było to dla „centralistów” ponętnym zadaniem stanąć po stronie „młodych” a przeciw „starym”, którzy idą ręką w rękę z duchowieństwem, a przez nie wpływ mają na masy ludowe.

Powszechnym hasłem było tam, gdzie ludność prawie wyłącznie jest sławiańska, protegować „młodych” jako liberalnych, postępowych ludzi.

Tak też zaczął działać komitet centralny w Styryi, co do obwodów „Dolnej Styryi”, zamieszkałej przez Sławian.

Otóż tam wystąpił kandydat na posła w Cylli, adwokat, doktor Pruss, i miał mowę w duchu liberalnym.

Naraz powstała między Niemcami burza; N. fr. Pr. podjęła się wytłumaczyć, dla czego dr. Pruss nie wart dla Niemców. Przemawiał on do wyborców w Cylli w sposób następujący:

Jestem synem rodziców słoweńskich, miłuję kraj z serca i chcę żeby nasza narodowość się rozwinęła według ducha czasu.

Nasz naród słoweński pod berłem Habsburgów ponosi ciężary jak inne; powinien mieć to same prawa. Ja żądam, by wolność polityczna stała się współwłasnością wszystkich. Zastrzegam się jednak uroczyście, jakoby Niemcy tylko mieli przywilej na swobodę ruchów, a drugim je wymierzali.

Chcemy zmiany „ustawy wyborczej”. Wszystkie grupy i zastępowe specjalnych interesów (Interessenvertretung), wypaczają zasady wolności prawdziwej.

O ile uznaję szczerze, że co do zasad wolności i postępu nie umiem robić różnicy dla żadnej narodowości, o tyle nie rozumiem, dla czego by w parlamencie służyć miał komu monopol normowania wolnościowych spraw dla wszystkich?

W końcu podnosi konieczność poruszenia spraw ekonomicznych, handlowych i finansowych, racjonalniejszy podział podatków i uwzględnienie potrzeb klasy liczącej, pożytecznej i w pocie czoła na chleb pracującej, klasy robotników.

N. fr. Pr. podaje ten program postępowego Słoweńca, dr. praw i adwokata, który się stara o mandat w śród swoich i zimno dodaje takie uwagi:

Jak się komu podoba, niech sobie osądzi te ekspektacje „liberała” Słoweńca. Dla nas nie podlega wątpliwości, że poseł chcący taki program przeprowadzić, a nawet go bronić, niezdolny jest dążyć do celu głównego naszej partii (die Ziele der Verfassungspartei anzustreben). Jego pożyty — choć jest liberałem — zmusi go opowiadać raczej austro-niemieckiej „Verfassungspartei”, niżby mu pozwoliła iść z nią ręką w rękę, za inicjatywą jej przywódców.

Kończy zaś N. fr. Pr. naganą, wystosowaną do komitetu centralnego w Gracu, że nie wyklucza bezwzględnie każdego narodowca. Lepiej — powiada — dla konsekwencji stawiać Niemca, choćby nie miał widoków przejścia.

Cosi fan tutti, powiedziałby Włoch; co dnia się znajdują „ochotnicy” do służenia władzy, bronięcia systemu centralizacji... jeśli po stronie uciśnionej nie wytworzy się siła zbiorowa... oporu.

Wiedeń 1 października.

(L.) Nikt zapewne tak dobrze jak wy w Galicji nie może ocenić całego blagierstwa, jakim tutejsze stronnictwo centralistyczne podtrzymuje ruch i agitację wyborczą, wy bowiem najlepiej ocenicie możecie ile prawdy albo raczej jak mało prawdy jest w doniesieniach Press tutejszych o szansach wyborczych w Galicji; wy wiecie zapewne najlepiej, że Galicja nie wysłała do rady państwa ani dziesiątej części tych kandydatów żydów, których wybór według tutejszych dzienników „nie podlega kwestji”.

Ale wy nie wiecie, że tak samo jak przesadne są relacje z Galicji, tak samo z innych prowincji wszystkie sprawozdania są pełne fałszów.

W gruncie rzeczy szanse centralistów stoją zle; w całej monarchji oburzenie przeciw rządowi tej kliki rośnie z każdym dniem, a w Wiedniu samym entuzjazm wyborczy i polityczny istnieje tylko w szpaltach dzienników. W rzeczywistości Wiedeń zajmuje się tylko „Krachem” — który się przedłuża bez końca, ciągle nowe pozerając ofiary i ciągle smutniejsze przynosząc nam niespodzianki.

Z niejakim zadowoleniem zapisały dzienniki tutejsze wiadomość, że całe ministerstwo powróciło już z urlopu a opytymistyczne organa przywieszywały do faktu tego to znaczenie, że nareszcie rząd weźmie się do sprawy finansowej, to jest do powstrzymania dalszego szerzenia się klęsk finansowych.

Oczekiwanie te są zwodnicze. Mogę was z pewnego źródła zapewnić, że co się tyczy p. ministra finansów, nie jest on wcale tak sielankowo czułym względem bankierów i giełdzystów wiedeńskich i kłopoty ich nie kłopotą go wcale i przypatruje on się dość obojętnie konaniu giełdy tutejszej. Wprawdzie nie można tego powiedzieć o kolegach jego, ale szamotania się ich są bezskuteczne. Tak samo jest to co po szwindlu przeszłorocznym nadejść musiało i nadeszło: tak samo i to co po szwindlu wystawowym nadejść musi — nadejść to jest: kryzys handlowy i niezliczone bankructwa kupców i przemysłowców.

Ewentualność ta jest nieuniknioną z przyczyn bardzo prostych. Ludzono się długi czas, — że pomnożenie papierów i akcyj jest istotnem powiększeniem majątku ogółu. Stosunkowo więc do tego iluzorycznego powiększenia majątku ogółu, włożono ogromne sumy w przedmioty nieprodukcyjne — w pałace i budowle, w których dziś nie ma kto mieszkać.

Kiedy nastąpiło otrzeźwienie a pięknie litografowane papiery straciły wartość — nastąpiła potrzeba wycofania stosunkowej ilości kapitałów z owych nieprodukcyjnych lokacyj wycofanie to jednak jest niemożliwem i dla tego nie chwilowa to stagnacja dziś zapanowała w Wiedniu, ale stagnacja, na której nie ma lekarstwa — bo już ciż ani tych nieprodukcyjnych lokacyj kapitałów nikt dziś nie zrealizuje i nie zlikwiduje, ani nie wróci tych milionów, którymi eskontowano zyski wystawy — zyski, które na terminie zapłaty nie wpłynęły.

Niemcy.

Dzienniki narodowo-liberalne długo i szeroko rozpisaly się nad sojuszem jakoby zawartym pomiędzy socjal-demokratami i ultramontanami, i nawet wymieniały punkt po punkcie warunki tego sojuszu. W upowszechnieniu tego rodzaju pogłosek kryje się zamiar zdyskredytowania zarazem obu nienawistnych sobie obozów: ultramontanów w obec pewnej części konserwatystów, stojących w opozycji z dzisiejszą polityką rządową; socjal-demokratów zaś w oczach postępowców. Pomiędzy obu temi frakcjami istotnie miały miejsce pewne rokowania co do zachowania się podczas przyszłych wyborów, czy jednak przyszło do jakiegoś porozumienia lub nie z pewnością twierdzić niepodobna; przedź nawet przypuścić należy, że tak nienaturalny sojusz niemógł przyjść do skutku. — Jedynym bowiem punktem stycznym obu stron jest nienawiść do dzisiejszego systemu, a każdy przyzna, że dla zawarcia sojuszu, chociażby na czas wyborów, tego istotnie za mało.

National liberalów gniewa także, że stronnictwo centrum w Kolonji nazwało się wiernokonstytucyjnym, i nadało taką nazwę swemu centralnemu komitetowi wyborczemu. Nazwę tę przyjęto ze względu na znane 15 i 18 paragrafy konstytucji, w obronie których występowało tak energicznie stronnictwo środka. Stronnictwo to prowadzi agitację przedwyborczą z wielką energią, i porusza wszelkie sprężyny, aby w miejscowościach z ludnością katolicką lub mieszaną zapewnić sobie zwycięstwo. Pomimo krzyków i insynuacji ze wszystkich stron, jednak stronnictwo środka podczas ostatniej legislatury sejmiku pruskiego znacznie wzrosło. Z początku liczyło ono tylko 52 członków, podczas ostatniej zaś kadencji sejmowej 62.

Projekt do prawa o języku urzędowym,

przyjęty z małemi odmianami przez izbę panów podczas ostatniej sesji sejmowej, ma być natychmiast po otwarciu sejmiku wniesionym do izby deputowanych.

Projekt nowej ordynacji prowincjonalnej, oczekiwany z taką niecierpliwością przez prasę liberalną, na przyszłej sesji sejmiku pruskiego, jak zapewnia *Sp. Ztg.* nie przyjdzie pod obrady. Powodem tej zwłoki są jakoby różne nieprzewidziane trudności, na jakie natrafiała ordynacja powiatowa przy wprowadzaniu jej w życie. Zanim te trudności nie będą usunięte, niepodobna myśleć o nowej ordynacji prowincjonalnej. Jużemy mieli sposobność mówienia o konferencji pod przewodnictwem pruskiego ministra rolnictwa, celem polepszenia bytu robotników wiejskich i powstrzymania ich od coraz bardziej szerzącego się w Prusach wychodźstwa. Teraz właśnie możemy udzielić niektórych szczegółów dotyczące narad tej konferencji i powziętych przez nią postanowień. Pierwszą z podniesionych tam kwestyj była kwestja powstrzymania wychodźstwa do Ameryki. Czy to jest wogóle rzeczą podobną do wykonania i na jakiej drodze? Czy zbieranie i ogłaszanie dokładnych wiadomości o położeniu tych, którzy wywędrowali do Ameryki, nie byłoby jednym z najskuteczniejszych środków? Czyby nienależało opodatkować wychodźców, i czy tego rodzaju podatek odpowiada zasadom ekonomicznym nowszego ustawodawstwa? Następnie zajmowano się projektem zniesienia systemu koncepcji dawanych przedsiębiorcom i agencjom na prowadzenie wychodźstwa; czyby nie lepiej było uorganizować natomiast rządowe agencje; czy istnieją powody zasługujące na uwzględnienie dla przedsiębiorstwa rewizji prawodawstwa co do tego przedmiotu, i czyby nienależało na razie ograniczyć liczbę agentur emigracyjnych. Dalsze narady dotyczyły głównie świadczeń z dawanych od wychodźców, — czy wypełnili swoje obowiązki względem państwa, rodziny lub osób prywatnych, jako też dla zapobieżenia naruszenia powyższych obowiązków, żądać dokładnego oznaczenia, czy wychodźstwo jest zupełnem lub tylko czasowem.

Nareszcie najcięższa kontrola ze strony władzy nad portami, co wymaga rozszerzenia działalności i władzy dotychczasowych w tym względzie urzędników. Tymi środkami zamierza rząd pruski zapobiedz wychodźstwu jednej z najbardziej dotkliwych plag państwa pruskiego — groźące wydłubieniem przy stosunkowym wzroście emigracji w przyszłości.

Oprócz kwestji wychodźstwa zajmowano się także stosunkami robotników wiejskich do swych chlebobawców i środkami względem powstrzymania samowolnego łamania kontraktów.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 2 października.

W szpitalu Braci Miłosierdzia wyzdrowiał wczoraj jeden chory na cholere, wleczeniu zostaje 9.

Drugi batalion wadowickiego pułku piechoty (Gorizutti) przeniesiony został do Krakowa, gdzie dotychczas tylko 1 i 3 batalion tegoż pułku załogował. Jedna kompanja tegoż batalionu przybyła już wczoraj, trzy inne przybędą po jednej w tych dniach, gdyż ze względu zdrowotnych maszerują tylko pojedynczo.

Od p. inżyniera Łabęckiego, inspektora oświaty miejskiej, otrzymujemy następujące pismo: „Szanowna redakcjo! Wczoraj, 2 b. m. zamieścił artykuł o stanie oświaty publicznej, wytykając pewne niedostatki nadzoru oświaty miejskiej. Na to pozwalał sobie oświadczyć, że wszelkie uchybienia w tej służbie są wskazane w raporcie miesięcznych i podciągnięte pod kary kontraktem przepisane. Jest to jedyny środek zapobieżenia złemu i jeżeli jest niedostateczny, należy to przypisać warunkowi wzmiarkowanego kontraktu, w którego sformowaniu ani świetny magistrat dzisiejszy, ani sługa pański najmniejszego nie mieli udziału. J. K. Łabęcki, inżynier inspektor oświaty.”

Z sądu karnego. — W piątek dnia 3 października, odbyła się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Jana Płaszczka o zabójstwo; Bartłomieja Komńskiego o kradzież.

Wagony zyspowe. — Na kolei Karola Ludwika odbywają się obecnie, według *Gazety lwowskiej*, próby z wagonami zbożowymi, w

które zboże będzie się po prostu zsypywać i nie potrzebuje być w workach ładowane. Kilka wagonów umyślnie w tym celu przerobiono.

Mściwy żebrak. — Przedwczoraj częstował w Zielonkach pod Krakowem włościanin Piotr Krawczyk krakowskiego diada Michała Dukalskiego gorzałką i żartował z nim skubiąc go za brodę, w skutek czego rozgniewany żebrak Krawczykowi nożem brzuch rozpruł i uciekł. Wczoraj przytrzymany został przez policję. Krawczyk jeszcze żyje.

List gończy. — Szwec August Świerczak, także Świerczyński zwany, z Zarek w Kongresówce, już raz za dwudziestwo na 1 rok więzienia skazany iz Prus wydalony, ścigany jest obecnie przez władzę policyjną w Raszkowie za oszustwo. Ma lat 26, wzrostu średniego, mówi po polsku i po rosyjsku.

Reprezentacje gmin Kołaczyce i Nawisie kołaczyckiej, w starostwie jasielskim położonych, postanowiły szkołę ludową w Kołaczycach rozszerzyć na 3-klasową szkołę o trzech nauczycielach. W tym celu zobowiązała się gmina miasta Kołaczyce płacić na utrzymanie nauczycieli z funduszu miejskich rocznie 500 zł., przeznaczyć lokal odpowiedni na umieszczenie 3-ich klas i na pomieszkanie dla dyrygującego nauczyciela w domu miejskim, dostarczać potrzebnych sprzętów szkolnych i przyrzadów naukowych, dodawać na opał szkoły rocznie trzy sagi drzewa miękkiego i takowe, jakoteż trzy sagi ze sześciu sagów, które dwór Nawisia kołaczyckiego z lasów nawisieńskich dla szkoły kołaczyckiej rocznie dodaje, swoim kosztem do szkoły przystawiać. Gmina Nawisie kołaczyckiej zaś zobowiązała się płacić na utrzymanie nauczycieli rocznie 80 zł. i także przystawiać z lasów nawisieńskich rocznie drugie trzy sagi drzewa przez dwór na opał szkoły dodawane. Nadto zobowiązała się obydwie gminy budynek szkolny, jakoteż sprzęty i przyrządy szkolne zawsze utrzymywać w dobrym stanie.

Na dochód p. Bolesława Ładnowskiego odegrany będzie we Lwowie d. 24 b. m. „Faust” Götthego. Pan Ładnowski wystąpi w roli Mefista.

Tragedja odznaczona na tegorocznym konkursie krakowskim: „Władysław Biały,” napisana przez p. Józefa Kościelskiego z Szarleja, drukuje się, jak *Dzienn. Pozn.* donosi, czeionkami J. I. Kraszewskiego (dr. Wł. Łebński) w Poznaniu i niezadługo wyjdzie na widok publiczny.

Fotografja z Djabła skonfiskowana. — Fotograf poznański p. Morgenstern zrobił odbitekę fotograficzną drzeworytu z ostatniego numeru *Djabła*, przedstawiającego nabożeństwo w państwie pruskiem. Fotografie te wraz z kliszem zabrane wczoraj zostały p. Morgensternowi [z rozporządzenia prokuratora tamtejszego. Nie ma się czemu dziwić. Prawda w oczy kole!

Pruski minister oświecenia wyznaczył podobno fundusz na poprawienie dochodu nauczycielom wiejskim tak, aby każda posada 200 lub 250 tal. rocznie przynosiła; mniejsza lub większa pensja minimalna ma zależeć od liczby uczniów. Pobierane wynagrodzenie za funkcje kościelne nie wchodzi w rachubę. Co do płac nauczycieli po małych miastach, minister pozostawił sobie decyzję na później.

Na stypendjum imienia Kopernika zbierane w Warszawie, nadesłali Polacy z Irkucka 215 rsr. do redakcji *Tygodnika ilustrowanego*. Gdyby tak wszyscy pojmowali swe obowiązki względem sprawy ogółu, fundusz na stypendjum już dawno byłby zebrany.

Jan Chęciński, artysta dramatyczny teatru warszawskiego, mianowany został we wtorek dnia 30 z. m. reżyserem dramatu i komedji w tamtejszym teatrze.

Towarzystwo dramatyczne pana Texla zjeżdża w tych dniach do Płocka, gdzie dawać będzie przedstawienia w czasie pory zimowej.

Cholera w król. Polskiem. — Tegoroczna epidemia, jakkolwiek nie była w Kongresówce tak gwałtowna, jak w Węgrzech lub Galicji, jednakże zabrała kilkanaście tysięcy ofiar. Kielecka gubernja mianowicie niezmiernie ucierpiała. Od dnia 13 sierpnia do 13 września zachorowało tam, jak *Wiek* donosi, 7839 osób, z nich zmarło 3623 a wyzdrowiało 3810; połowa z tego przypadku na powiat pińczowski, gdzie z 3232 chorych zmarło 1419; po nim idzie pow. kielecki, z 2104 chorych 984 zmarłych; tudzież jędrzejowski, z 970 przypadków choroby 432 śmierci.

W gub. radomskiej od dnia 27 sierpnia do 13 września, a więc przed dwa tygodnie, zapadło 3313, umarło 1538, wyzdrowiało 1559; najwięcej ucierpiał powiaty: ilżecki, koński, opoczyński i kozienicki, na które wypadła 1306 zmarłych.

W gub. siedleckiej, w ciągu tych samych dwóch tygodni zachorowało 2,154, zmarło 1046, wyzdrowiało 982; głównie ucierpiał po-

wiat radzyński, gdzie z 727 chorych zmarło 427, wyzdrowiało 188; po nim garwoliński i bialski.

Rosyjska wyprawa naukowa. — Mosk. Wied. donoszą, iż rada państwa w tych dniach wyznaczyła 35,000 rs. na wyprawę naukową dla obserwacji mającego nastąpić w listopadzie 1874 r. przejścia planety Wenus przez tarczę słoneczną.

Z Odessy. — Uniwersytet odesski ma tylko 200 studentów, ale w każdym razie więcej, niż w roku szkolnym przeszłym. Prawników jest 160, matematyków 20, filolog podobno 1, na 4ym kursie 19.

Ze świata handlowego Odessy nie ciekawego, chyba to, że w tych dniach powieścił się tam przedstawiciel domu handlowego Kümmel, pod naciskiem wypłat, których dopełnić nie był w stanie. Wiedeńskie przesilenie bardzo się dało czuć odesskim bankom, niektóre z nich zawiesiły wypłaty; właściciele domów nie mogą korzystać z kredytu, którego niema, a ceny domów, przy braku kupujących, spadły. Wiele nieruchomości pójdzie drogą przymusowej sprzedaży w inne ręce. W handlu objawia się pewien zastój, przez brak kredytu spowodowany, ciężary jednak, mimo to, z każdym dniem rosną.

W Paryżu rozpoczęto w tych dniach roboty około powtórnego wzniesienia kolumny vendomskiej, zburzonej podczas panowania komuny. Za trzy miesiące mają być wszystkie roboty ukończone.

Pielgrzymka do Ziemi świętej. — Arcybiskup paryski przygotowuje wielką pielgrzymkę do Jerozolimy i Ziemi świętej. W pielgrzymce tej ma wziąć udział duchowieństwo z Faubourg St. Germain i jego mieszkańcy. Pielgrzymka ma trwać dwa miesiące, a pielgrzymi mają już w październiku opuścić ziemię francuską.

Sąd kryminalny w Londynie skazał w tych dniach do ciężkich robót na całe życie czterech oszustów, rodem z Ameryki, którzy zdolali oszukać bank angielski, znany ze swej ostrożności, na 3,000,000 franków. Każdy z tych oszustów miał dziesięć różnych nazwisk, pod osłoną których prowadził swoje niebezpieczne spekulacje. Złoczyńcy aresztowani zostali w Ameryce, dokąd uciekli z Londynu, w czasie gdy bank spostrzegł się zapóźno, że stał się ofiarą ich podstępów.

W królewskim pałacu w Londynie odbywa się wystawa kotów, na którą nadesłano około 300 różnych okazów. Jeden z nich oznaczony jest na 1000 zł.

Japoński życiorys Waszyngtona. — Jeden z księgarzy japońskich w Yedo wydrukował biografię Waszyngtona w 41 tomach, pismem japońskim z licznymi rycinami i portretem założyciela Stanów Zjednoczonych.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia

30 września i 1 października piękna pogoda; termometr dnia 30 września doszedł do 15.1 od 4.8, dnia 1 października do 16.4 od 4.8 R. Barometr opada; rano o 6 dnia 2 stan jego był 329.42, termometru 8.4 R. Wiatr zachodni.

HOTEL VICTORIA. *Przyjechali:* Franc. hr. Komorowski, Stan. Żaba ob. z Galicji; Adam Raciborski, Julian Łapicki z Kongresówki; Hugo Kohn kup. z Wieliczki; Konst. Łempicki z Stojeszyna; Adam Rudnicki ob. z Podola; Ludwik Pogorski urz. z Wiednia; Juliusz Jelenkowski z Kijowa; Leon Kaszubski urz. ze Lwowa; Eug. Mihlin c. k. podpułkownik, Ign. Grabowski dr. med. z Kołomyi.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Antoni Klimkiewicz z żoną wł. d., Ant. Makomski wł. d. z Wiednia; Feliks Jagim ob. z gub. grodzieński; Józef br. Baum wł. d. z Kopytówki; Jan Perkowski ob., Ludwik Komornicki ob. z Kongresówki; Anna hr. Żubieńska wł. d. z Kaźmierzy Wielkiej; Aleks. Stamatescu wł. d. z Jass.

Wiadomości urzędowe.

— Minister rolnictwa mianował zarządcę kopalni i hut w Mizuniu Stanisława Mrovecza starżym zarządcą, a zarazem naczelnikiem zarządu kopalni i hut w Swoszowicach.

— Sad wyższy lwowski mianował auskultantami bezpłatnymi dla Galicji wschodniej praktykantów sądowych Marjana Krówieńskiego, Januarego Bajewskiego, Wacława Regera, Jana Rzurowskiego i Fryderyka Ryńskiego, auskultanta bezpłatnego zaś Izidora Weissza bezpłatnym auskultantem na Bukowinie.

— Rada szkolna krajowa nadała posadę nauczyciela w szkole ludowej w Wyrowie Dymitrowi Trzeciakowi.

Wyciąg z dziennika urzędowego Gasety Lwowskiej z dnia 26 września.

Licytacja. W sadzie pow. w Leżajsku 10 i 28 paźdź. realność l. 338 tamże.

Konkurs. Posada radcy przy sądzie kraj. we Lwowie.

Gospodarstwo przemysł i handel.

W ciągnięciu losów kredytowych serja 423 nr. 32 wygrał 200,000 zł., nr. 89 wygrał 40,000 zł.; serja 3277 nr. 87 wygrał 20,000 zł. Inne wyciągnięte serie są: 298, 792, 2895, 1735, 838, 2507, 2265, 3400, 309, 349, 1853, 766, 2101.

Losowanie pożyczki skarbowej z roku 1854. — Dnia 1 października odbyło się w Wiedniu losowanie pożyczki 50-miljonowej z dnia 4 marca 1854 w monecie konwencyjnej z 28 następujących serji wyciągniętych d. 1 lipca b. r.:

143 506 602 856 1022 1086 1102 1117
1211 1388 1721 1950 2197 2281 2282 2346
2365 2462 2768 2779 2892 3219 3265 3403
3516 3691 3699 3882. Z tych serji główna wygrana 50,000 zł. padła na ser. 2768 nr. 9; 2ga 20,000 na ser. 3403 nr. 14; wygrały po 5000 zł. serja 506 nr. 43, s. 856 nr. 17, s. 1721 nr. 47, s. 2892 nr. 38 i s. 3219 nr. 38; po 1000 zł.: s. 506 nr. 31, s. 856 nr. 2, s. 1211 n. 39, s. 1721 n. 35 i s. 2281 n. 45; po 400 zł. s. 143 nr. 13 16 i 22, sr. 506 nr. 41 i 47, s. 602 nr. 21 i 34, s. 856 nr. 3 15 i 18, sr. 1022 nr. 9 i 39, sr. 1086 nr. 2 18 i 24, s. 1102 nr. 31, s. 1117 nr. 22 23 i 35, s. 1211 nr. 5 45 i 49, s. 1950 nr. 33 i 42, s. 2197 nr. 3 38 i 45, s. 2346 nr. 34 i 43, sr. 2365 nr. 13 15 i 23, sr. 2768 nr. 7, sr. 2779 nr. 1 i 19, sr. 2892 nr. 8 32 i 46, s. 3403 nr. 18 20 i 25, s. 3515 nr. 27 i 35, s. 3691 nr. 23, s. 3699 nr. 16 i 28, s. 3882 nr. 7 11 41 i 48. Inne wyciągnięte losy wygrywają po 190 zł.

Przemysł 1 października.

Kolej Przemysko-Łupkowska otrzymała od ministerstwa wyjątkowe i aktowi koncesji tej kolei sprzeciwiające się pozwolenie systematycznego transportu osób klasą czwartą. W akcie koncesji bowiem wyraźnie było zastrzeżone, aby przy kolei tej była czwarta klasa dla robotników i ludności uboższej.

O ile krok ministerstwa może być korzystnym dla wzmiankowanej kolei, o tyle niekorzystnym on jest dla okolic nad koleją położonych i dla ludności wiejskiej. W każdym razie dla naszych okolic podgórskich czwarta klasa potrzebniejsza jest jak pierwsza, a nawet jak druga. Zniesienie bowiem czwartej klasy dotyka ciężko najliczniejszą klasę naszej ludności. W dotychczas rozporządzeniu ministerstwo jak się zdaje powołało się względami oszczędności i na podróżujących chce odbić wielkie koszty budowy tej kolei. Jest to wprawdzie dobra polityka ze względu na skarb państwa, ale szkodliwa ze względu na dobrobyt ludności. Koleje zaś w pierwszym rzędzie powołane są służyć nie jako źródło dochodów dla skarbu, ale jako źródło dobrobytu dla kraju.

W każdym razie dziwną jest rzeczą, że rząd w ostatnich czasach ze względu na kryzys finansowy tyle ustępstw robił bankom wiedeńskim i od tyłu je uwalniał opłat i należności a tak bardzo oszczędnym się stał w Galicji — kosztem biednego ludu!

W sprawie ułatwienia ruchu handlowego na granicy rosyjskiej. — Celem uregulowania trudności cłowych w ruchu granicznym między Brodami a Radziwiłowem, odbywają się dziś w Brodach komisjonalne obrady między reprezentantami c. k. finansowej dyrekcji a pełnomocnikami kolei Karola Ludwika.

Rada miejska.

Posiedzenie z dnia 2 paźdź. 1873 r.

Z kilkunastu spraw zamieszczonych na porządku dziennym załatwiono na dzisiejszym posiedzeniu zaledwie kilka mniejszej wagi, reszta zaś, między temi sprawa uporządkowania miasta i wodociągowa musiała być odroczone z powodu nieobecności referentów.

Sprawę otwarcia nowej ulicy na Kleparzu cofnął radca Rzewuski w imieniu sekcji ekonomicznej z pod dalszych obrad, dopóki nie będzie uchwalony plan uporządkowania całego miasta.

Przewodniczył obradom prezydent m. dr. Dietl; radców obecnych było 40tu.

Po odczytaniu protokołu radca dr. Weigel zażądał głosu w sprawie o sobistę, konstatuje, że przemówienie jego na ostatnim posiedzeniu rady m. w sprawie zakupu gruntów na otwarcie nowej ulicy mającej łączyć ulice: Długą i Szlak, było zupełnie obiektywne, chodziło mu bowiem tylko o wykazanie, że ulice, która dawniej otwarta została przez realność Chrobatego, uważał za potrzebną, jako ułatwiającą komunikację do zakładów fabrycznych w tej stronie stanącej mających bez względu na to czyją one są własnością.

Radca dr. Warszaauer zapytuje prezydenta, czy i jakie kroki poczyniono w celu uzyskania targów wołowych w Krakowie, które, jak wiadomo, z powodu panującej zarazy księgosuszu w Oświęcimie przeniesione zostały z tego miejsca do Lipnika.

Prezydent oświadcza, że sekcja właściwa zajęła się już tą sprawą i oczekuje protokołów narad w tym względzie już dawniej odbywanych; przyczem zapewnia, że dołoży wszelkich starań, aby sprawa ta pomyślnie dla miasta wzięła obrót.

Radca Jawornicki przedkłada wniosek następującej treści: Uchwała rady miejskiej z d. 18 września w przedmiocie ubliżającego jej artykułu w *Czasie* polegała na przekonaniu, że nie wolno jej przyjmować w milczeniu zarzutów mogących ubliżyć dobrej wierze, a więc honorowi członków. Gdy atoli dwukrotnie oświadczenie redakcji *Czasu* dostatecznie przekonywa, iż daleką ona była od zamiaru ubliżania radzie miejskiej; z tego zatem powodu rada uznając to oświadczenie za dostateczne i dalsze w tej mierze kroki uważając za zbędne, uchwała: Uchwała rady miejskiej z d. 18 września b. r. wzywająca prezydenta miasta do przedsięwzięcia kroków przeciw dziennikowi *Czas* zostaje cofnięta. Wniosek ten rada przyjęła bez dyskusji.

Kursa. — Wiedeń 2 paźdź. godz. —. 4% zjednocz. dług państwa banku 68.80. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 72.90. — Losy z 1860 r. 100.30. — Akcje banku 962. — Akcje kredytowe 221. — Londyn 113.80. — Srebro 108. — Dukaty —. — Lombardy 167. — Losy z 1864 r. 132.50. — Akcje franko-aust. 49. — Napoleony 9.07. — Akcje kolei Karola Ludwika 211.50. — Akcje kolei lwów. czern. 140. — Akcje kolei półn. wschodniej 111. — Akcje banku związkow. 43. — Oblig. indemn. gal. 74.25. — Akcje banku wiedeń. dla obrotu 129. — Akcje anglo-banku 160. — Akcje kolei rząd. 339. — Kolei siedmiogrodz. —. — Kolei Rudolfa 156.50. — Tramway 200. — Banku budowy 53. 50. — Akcje kolei wschodniej 62. — Akcje banku anglo-węg. 45. — Akcje kolei zjedn. 130. — Losy tureckie 61.50. — Losy premj. węg. 75.75. — Akcje kolei bogumińskiej —. — Akcje kolei ces. Elżbiety 212 50. Akcje kolei półn. zachodn. 197. —. Akcje franco-hungaria 37. —. Ogólny bank austr. 67. —. Akcje nowego wiedeńskiego tow. Tramway —.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 2 października.		płać żądają		płać żądają	
		Zł. c.	Zł. c.	Zł. c.	Zł. c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie ..	74 — 75 75	Węgierskie poz. prem. na 100 zł.	75 25 75 75	Baugesells. allg. oest. 120	56 — 57 —
kupon ubiegły ... 198		Kredytowe 1860 r. „ 100 zł. m. k.	— — —	Wied. 100 zł. w. a.	110 50 111 50
4% Listy zastawne galicyjskie	70 25 72 25	Krakowskie „ 20 zł.	22 — 23 —	Bauverein „ 100 „ „ „	31 — 31 50
kupon ubiegły 101		Ofen (Budy) „ 40 „	23 50 24 —	Kaluzsa „ 200 „ „	— — —
5% Listy zastawne galicyjskie	76 — 78 —	Rudolfa „ 10 „	13 50 14 40	Masz. wied. „ 200 „ „	— — —
kupon ubiegły 126		Salzburga „ 20 „	18 — 19 —	„ lwow. „ 100 „ „	— — —
4% Listy zastawne polskie serja I.	94 — 95 75	Obligacje:		Parcelacyjne galic. 100 „ „	— — —
kupon ubiegły 110		Indemnizacyjne galicyjskie 74 25 75 —		Wied. parcelacyjne 100 „ „	41 — 42 —
4% Listy zastawne polskie serja II.	92 50 94 25	Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zł.	93 75 94 25	Listy zastawne:	
kupon ubiegły 110		Akcje bankowe:		Allg. oest. Bd. Kr. los. 5% zł. sr.	100 — 100 50
5% Listy zastawne polskie nowe ..	92 50 94 50	Anglo-austriackie za 120 zł.	160 50 161 50	„ 33 lat los. 5% w. a.	87 — 87 50
kupon ubiegły 137		Boden-Credit austriack. „ 80 „	198 — 200 —	„ gm. 40 „ „ „	85 — 86 —
4% Listy likwidacyjne polskie	78 — 79 50	„ węgier. „ 80 „	47 — 43 —	Galic. Banku Hyp. 6% w. a.	83 50 84 —
kupon ubiegły 134		„ dla handlu i przem. „ 80 „	56 50 57 —	„ Banku Włoc. 6% „ „	92 — 92 50
6% Listy zastawne banku hip. gal.	82 25 84 25	„ węgierskie „ 80 „	36 50 37 —	Nationalbank 5% m. k.	— — —
kupon ubiegły 51		Galic. banku hipotecz. „ 200 „	71 — 72 —	„ „ „ 5% w. a.	80 50 81 —
6% Listy zastawne banku włościan.	— — 93 50	„ dla handlu i przem. „ 80 „	— — —	Weg. tow. kred. 5 1/2% „	— — —
kupon ubiegły 151		„ Landebk. Lwów. „ 100 „	— — —	Oblig. pierwszeństwa:	
6 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrem.	— — —	Handelsbank wiedeński „ 200 „	97 — 98 —	Arcyks. Albrechta 100 w. a.	— — 82 —
6% Listy zast. 36-letnie banknot.	— — —	Interventionsbank „ 80 „	— — —	Alföld Fiume 5% zł. sr.	88 25 88 75
6% „ „ 18-letnie ..	— — —	Länderbank Verein „ 140 „	92 — 94 —	Dniestrzańskie 5% „ „	42 50 43 50
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej.	— — 93	Nationalbank „ 140 „	95 — 961 —	Ferd. Nordbahn 5% m. k.	92 — 93 —
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	210 — 215	Unionbank za 200 zł.	130 50 131 50	„ „ „ 5% zł.	87 75 88 25
„ „ lwowsko-czern.-jaskiej ..	138 — 143	Vereinsbank austriackie „ 80 „	43 50 44 —	„ „ „ 5% zł. sr.	105 50 106 —
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	— — —	Verkehrsbank „ 80 „	129 50 130 —	Gal. Kar. Lud. 5% „ „	— — —
„ „ banku dla han. i przem. 80 zł.	— — —	Wechslerbank wiedeński. „ 80 „	— — —	„ II. em. 5% „ „	95 — 96 —
Losy krakowskie na 20 zł.	96 — 99	Wechslerstaben Gesell. „ 80 „	— — —	„ 1871 III. 5% „ „	— — —
„ 5% (Donau-regulierung)	74 50 77 50	Wiener Bank Verein „ 80 „	125 — 127 —	Kasz. Oderb. 5% „ „	84 — —
„ premjowe węgierskie	61 — 64	Akcje kolei:		Lwów.-Czern.-Jassy: ..	— — —
„ 3% tureckie 400 franków	— — —	Arcyksięcia Albrechta 200 zł.	— — —	„ I 1865 5% sr. w. a.	— — 74 —
„ miasta Stanisławowa	— — —	Alföld Fiume 200 zł. sr.	— — —	„ II 1867 5% „ „	— — —
Srebro nowe austriackie 107 — 109		Dniestrzańskie 200 „ „	210 — 211 —	„ III 1868 5% „ „	74 25 74 50
„ w kuponach 106 — 108		Elisabeth 200 zł. m. k.	210 — 211 —	„ IV 1872 5% „ „	— — —
„ (obraczkowy rubel) 167 — 170		„ Linz Budw. 200 zł. sr.	— — —	Mähr. Sch. Central. 5% „ „	71 50 72 50
Ruble papierowe rosyjskie 152 50 153 75		Eperies-Tarnow 200 „ „	— — —	Siebenbürgen I. 5% sr. w. a.	110 75 111 —
Talary pruskie 5 37 5 50		Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k.	2045 2055	„ „ „ 3% „ „	— — —
Dukat obraczkowy 8 98 9 14		Gal. Karl Ludw. 210 zł. sr.	211 — 212 —	Theissbahn 5% „ „	— — 78 —
20-frankówka 8 98 9 14		Kaschau Oderberg 200 zł. m. k.	129 — 130 —	Weg.-galic. Łupkow. 5% „ „	— — 73 —
Rumuńskie obligacje 100 tal.	35 — 37 —	Lemb. Czern. Jassy. 200 „ „	— — —	„ Nordostb. 300 5% „ „	— — 67 —
WIEDEN, 1 paździer.		Rudolfbahn 200 „ sr.	152 50 153 50	„ Ostbahn 300 5% „ „	— — —
Renta austriacka 5% 68 90 69 10		Siebenbürger I. 200 „ „	— — —	WARSZAWA, 30 wrześ.	
„ „ w srebrze 5% 72 90 73 10		Staatsbahn (500 fr.) 200 „ „	336 50 337 —	Listy zastawne serji 1. 4% 95 30 95 60	
Losy:		„ II emisji. 800 „ „	— — —	„ „ 2. 4% 93 55 93 85	
Z roku 1839 całe za 100 zł. 275 — 279 —		Südbahn (Lombard) 200 zł. m. k.	166 50 167 —	„ nowe 5% 93 40 93 70	
„ 1839 5% „ 100 „ 245 — 250 —		Theissbahn 200 „ „	189 — 191 —	„ kupon ubiegły 1 36 —	
4% rząd. z r. 1854 za 250 „ 93 — 94 —		Tramway wiedeński 200 „ „	200 — 202 —	„ likwidacyjne 4% 78 90 79 20	
5% „ „ 1860 całe „ 500 zł. 100 25 100 75		Weg. gal. I. Łupk. 200 „ sr.	— — —	„ kupon ubiegły 132 —	
5% „ „ 1860 1/2 „ 100 „ 107 — 107 50		„ Nordostbahn 200 „ „	— — —		
5% „ „ 1860 1/2 „ 100 „ 107 — 107 50		„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ „	— — —		
Rządowe „ 1864 za 100 zł. 132 50 133 —					

Ogólnego zbioru powieści J. I. Kraszewskiego

Serya 6ta, a drugiego rocznika tegoż wydawnictwa serya II. opuściła prasę i została rozesłana wszystkim prenumeratom. — Obejmuje ona tomów 5: **Czercha Mogiła**, tom I. — **Milion posagu**, tomów 2. — **Ostatni z Siekierzyńskich**, tom 1 i **Latarnia Czarnoksiężka**, Serja II. tom 1.

Prenumerata na pisma J. I. Kraszewskiego wynosi z przesyłką pocztową: rocznie (za 20 do 22 tomów) 14 złr. — półrocznie 7 złr. — kwartalnie 3 złr. 50 ct. —

Dla prenumeratorów **Biblioteki Powieści i Romanów** z przesyłką rocznie: 10 złr. — półrocznie 5 złr. — kwartalnie 2 złr. 50 ct. Dla prenumeratorów miejscowych: kwartalnie 2 złr.

Dotychczas wyszłe dzieła zawierają:
Dwa światy, 4 tomy. — **Chata za wsłą**, 3 tomy. — **Poeta i świat**, 2 tomy. — **Pod włoskiem niebem**, 1 tom. — **Stary sługa**, 2 tomy. — **Dziwadła**, 2 tomy. — **Ostrożnie z ogniem**, 1 tom. — **Latarnia Czarnoksiężka**, 4 tomy. — **Historja o bladej dziewczynie**, 1 tom. — **Lado-wa Pieczara**, 1 tom. — **Pamiętniki Nieznajomego** tomy 2 — **Powieść bez tytułu**, 4 tomy. — **Czercha Mogiła**, 1 tom. — **Milion posagu**, 2 tomy. — **Ostatni z Siekierzyńskich**, 1 tom. — **Latarnia Czarnoksiężka**, (Serja II.) 1 tom.

Nowo przystępujący abonenci mogą nabyć rocznik pierwszy 22 tomy za cenę prenumeracyjną. — Prenumeratę należy nadsyłać do księgarni 4043(-?)

Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.

SOCIÉTÉ FRANCO-AUTRICHIENNE

pour les arts industriels

Vienne, Stadt Hegelgasse Nr. 8 I. Stock (verlängerte Johannesgasse).

Etoffes pour meubles, Soieries, Tapis d'Aubusson et de Smyrne, Vélotues et Moquettes.

Rideaux, tulles brodés, Certonnes, Velours, Reys de laine couleurs antiques.

Spécialité de broderies et applications artistiques, Tapisseries des Gobelins.

Cuir de Cordoue, papiers imitation cuir, papiers peints.

Céramique pour panneaux et lambris.

Faïences pour salles de bains et carrelage.

Entrée libre des magasins.

Wybór w materyach na meble, w kobiercach, haftach i fajansach

Największa rzetelność kupiecka i artystyczny gust. 3755(50-78)

I. Hegelgasse 8, na lewym piętrze.

Envoi Franco d'échantillons en province.

Ces. król. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje we Lwowie

i przez filje

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

od dnia 1go lutego 1873 r.

ASSYGNATY KASOWE

5 procentowe płatne za 8 dni po wypowiedzeniu

5 1/2 procentowe płatne za 14 dni po wypowiedzeniu

6 procentowe płatne za 30 dni po wypowiedzeniu

6 1/2 procentowe płatne za 60 dni po wypowiedzeniu

7 procentowe płatne za 90 dni po wypowiedzeniu.

Wszystkie Asygnaty Kasowe przed 1 lutego 1873 w obieg puszczone oprocentowane będą

od dnia 1go lutego 1873

o 1/2 procent wyżej z zachowaniem dotychczasowych terminów wypowiedzenia.

Lwów, 20 stycznia 1873.

Dyrekcya.

Lekarz zębów i dentysta

magister Adolf Lehrer z Wiednia

mieszka stale w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 94 naprzeciw handlu pana Stępińskiego i Grossa,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyrabia bardzo piękne sztuczne

zęby i całe szczęki

jako z wulkanitu, jako też ze złota, które bez bólu osadza. Podróźni mogą otrzymać całą szczękę w przeciągu 36 godzin. Każdy ból zębów zostanie bez wyrwania zęba usmierzonem; tudzież plombuje za poręczeniem, tak złotem, jako też i inną masą wypełniającą. (4358 6-9).

Godziny przyjęcia od 9 z rana do 5 po południu.

Płótno gościcowe

przeciw gościcowi (dnie, darcu w stawach, postrzale), róży, wszelkim kurczom w rękach, a szczególnie przeciw kurczom w żylach, gościcowi w głowie, opuchłym członkom, zwichnięciom i kłuciu w boku może być użytym jako pierwszy przedko i pewnie leczący środek.

W paczkach z opisem użycia a fl 1 cent. 5 — dwa razy tak mocne w cięższych słabościach a fl. 2 cent. 10 w. a.

Również słynny (4610 3-6)

paryski plaster uniwersalny

przeciw wszelkim ranom, odmrożeniu i odgniotkom. — Słoik z opisem użycia kosztuje 35 cent. Prawdziwy dostać można

W Krakowie w aptece p. Stockmara.

Uczeń

z ukończony klasę V gimnazjalną z dobrymi postępami szkolnymi, i dobrem wychowaniem domowym, a mający chęć do farmacji, zgłosić się może osobiście lub listownie franko do (4635 1-3)

Apteki J. Reid'a w Tarnowie.

Pociągi osobowe

na kolejach żelaznych.

Stacje	Pociąg pociąg. wieczór g. m.	Pociąg osobowy przedpoł. g. m.	Pociąg mieszany wieczór g. m.
w kierunku z Krakowa do Lwowa:			
z Krakowa (odch. przy.)	9.35	11.13	10.25
do Lwowa (odch. przy.)	5.57	w. 9.45	r. 10.50
z Tarnowa (odch. przy.)	11.22	1.28	1.10
do Tarnowa (odch. przy.)	11.27	1.34	1.17
z Rzeszowa (odch. przy.)	n. 1.18	4.10	3.53
do Rzeszowa (odch. przy.)	1.23	4.18	4. 8
z Przemyśla (odch. przy.)	r. 3.24	w. 6.39	r. 6.54
do Przemyśla (odch. przy.)	3.30	w. 6.54	r. 7. 8
z Krakowa (odch. przy.)	—	11.30	11. —
do Wieliczki (odch. przy.)	—	12.10	11.39
z Wieliczki (odch. przy.)	—	r. 6.19	7.40
do Krakowa (odch. przy.)	—	6.54	8.15
ze Lwowa do Krakowa (o. poc. mie.)	11.28	5. 5	w. 5. 5
ze Lwowa (odch. przy.)	r. 6.27	n. 11. —	p. 12. —
do Brodów (odch. przy.)	—	r. 9.22	w. 3.45
z Brodów (odch. przy.)	—	n. 4.18	w. 4. 3
do Lwowa (odch. przy.)	—	w. 7.58	p. 11.45
ze Lwowa (odch. przy.)	r. 6.47	w. 11.43	pp. 12.15
do Czerniowca (odch. przy.)	1.15	r. 10.40	n. 12.37
z Czerniowca (odch. przy.)	w. 4. 6	5.49	3.37
do Lwowa (odch. przy.)	n. 10.43	n. 3.58	p. 3.45
z Wiednia do Krak. (od. pociąg miesz.)	r. 10.30	r. 3. —	pp. 4.45
do Wiednia do Krak. (prz. pociąg miesz.)	—	w. 3.30	5. —
z Krakowa do Wied. (od. pociąg miesz.)	r. 7.30	r. 5.46	pp. 3.39
do Wied. (od. pociąg miesz.)	—	—	10.10
z Krakowa do Wied. (prz. pociąg miesz.)	5.20	7.20	r. 4. 3
z Krak. do Warsz. (od. pociąg miesz.)	r. 8. —	pp. 3.30	—
z Krak. do Wrocław. (od. pociąg miesz.)	r. 5.46	r. 8. —	—

Ruch pociągów odbywa się na kolei Karola Ludwika według zegaru lwowskiego, który idzie o 16 m. pierwój; zaś na kolei póln. Ferdynanda według zegaru pragskiego, idącego o 12 m. później od krakowskiego.

Ces. król. uprzyw. galicyjski

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

WE LWOWIE,

wydaje

6% LISTY HIPOTECZNE

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2 lipca 1868 II. XXXXIII. Nr. 93 być użyte na korzystne lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych fideikomisowych i depozytowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić: — cze-snych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego, rzeczywiście wypłaconego.

Kupony płatne dnia 1 marca i 1 września każdego roku — jako też listy hipoteczne, wylosowane dnia 28 lutego każdego roku, z których jedno i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego stracenia:

we Lwowie: Główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach, Białej, Tarnopolu i Samborze;

w Wiedniu: Kantor wymiany bankowy niższo-austriackiego Towarzystwa eskontowego i Union Bank;

w Linzu: Bank dla Górnej Austrii i Salzburga;

w Pradze: Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;

w Bernie: Ces. król. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;

w Berlinie: pp. Meyer & Comp.;

w Warszawie: P. Leon Epstein.

3956(-?)